

Sygn. akt **XXIII Ga 777/16**

POSTANOWIENIE

Dnia 16 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w następującym składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Gałas (spr.)
Sędziowie:	SO Monika Skalska
	SO Paweł Kieta

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2016 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku: A. C., J. C., D. J., S. J., E. M.

przy uczestnictwie: Prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa – Wola w Warszawie

o wpis do Krajowego Rejestru Sądowego

na skutek apelacji: A. C., J. C., D. J., E. M.

od postanowienia Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 13 kwietnia 2016 r., sygn. akt Wa XII Ns-Rej.KRS (...)

postanawia:

oddalić apelację.

SSO Monika Skalska SSO Anna Gałas SSO Paweł Kieta

Sygn. akt: XXIII Ga 777/16

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 13 kwietnia 2016 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie w sprawie o wpis do KRS przedwojennej spółki – Fabryka (...) i (...) spółka akcyjna (dalej też: spółka), oddalił wniosek złożony przez A. C., J. C., D. J., S. J. i E. M. (dalej też: wnioskodawcy).

Sąd Rejonowy wskazał, że wniosek o wpis przedwojennej spółki do Krajowego Rejestru Sądowego złożyły osoby twierdzące, że są akcjonariuszami spółki, do wniosku nie został dołączony żaden dokument stanowiący podstawę wpisu spółki do KRS. Sąd Rejonowy powołał okoliczność, że wnioskodawcy złożyli wniosek jedynie po to by sąd zawiesił postępowanie i udzielił im terminu na powołanie władz spółki. Sąd powołał stanowisko wnioskodawców, że kurator uznał nieprawidłowo, że Skarb Państwa jest akcjonariuszem spółki a ponadto celowo nie zwoływał walnego zgromadzenia.

Sąd Rejonowy ustalił, że w aktach sprawy o ustanowienie kuratora dla spółki (sygn. 63662/13/599), o której wzmiankowali wnioskodawcy znajdują się szczegółowe ustalenia kuratora co do składu akcjonariatu w spółce. Kurator ustalił, że ponad 151 zarejestrowanych akcji należy do Skarbu Państwa, jako ich posiadacza, kilka znajduje się w muzeum, jako eksponaty. Na podstawie danych z akt niniejszej sprawy oraz sprawy o ustanowienie kuratora, Sąd Rejonowy ustalił, że wnioskodawcy nie są akcjonariuszami w spółce.

W ocenie Sądu Rejonowego do wykazania, że wnioskodawcy mają prawo do akcji, musieliby po pierwsze wykazać, że te akcje posiadają (art. 335, 337 i 339 k.s.h.), a w spółce były wyłącznie akcje na okaziciela, co wynika z treści statutu opublikowanego w dniu 23 lutego 1931 r. (k. 10-11) oraz z faktu, że część zarejestrowanych akcji spółki na okaziciela znajduje się w Banku (...). Skoro zaś były to akcje na okaziciela, to w ocenie Sądu Rejonowego wymagały dla swojej ważności zarejestrowania zgodnie z dekretem z dnia 3 lutego 1947 r. o rejestracji i umarzaniu niektórych dokumentów na okaziciela emitowanych przed dniem 1 września 1939 r. Jak wskazał Sąd Rejonowy, na proces zarejestrowania składało się ostemplowanie akcji, umieszczenie wzmianki o zarejestrowaniu, daty i podpisu osoby, która działała jako organ wystawcy (zarząd spółki). Z tej czynności sporządzało się protokół, a wystawcy winni sporządzić wykaz zarejestrowanych dokumentów oraz zgłosić właściwej instytucji z ramienia Skarbu Państwa wykaz placówek rejestracyjnych. Według Sądu Rejonowego żaden z tych dokumentów nie został złożony na dowód prawidłowej rejestracji akcji. Sąd Rejonowy dodał też, że termin do rejestracji był nieprzekraczalny i kończył się ostatecznie z dniem 31 marca 1949 r., zaś dokumenty na okaziciela nie ostemplowane przed upływem terminu straciły moc prawną (art. 6 dekretu).

Sąd Rejonowy wskazał też, że sami wnioskodawcy twierdzą, że wszelkie dokumenty akcji zostały spalone w powstaniu w 1944 r. i że do dzisiaj (a tym bardziej do końca terminu do rejestracji akcji) nie uzyskali oni duplikatów akcji. Ostatecznie Sąd Rejonowy uznał, że akcje te zatem nie istnieją i nie mogą świadczyć o prawie wnioskodawców do tych dokumentów, jak również o prawie do uznawania siebie za akcjonariuszy spółki. Wnioskodawcy zatem nie mogą wykazać swojego interesu prawnego w wystąpieniu w tym postępowaniu.

Poza tym, jak podniósł Sąd Rejonowy nawet, gdyby wnioskodawcy posługiwali się akcjami, wskazującymi na ich prawo do udziału w spółce, to nie oni mogli wystąpić skutecznie o rejestrację spółki, ponieważ przepisy prawa o postępowaniu w sprawach rejestrowych nie przewidują żadnego wyjątku od przyznania legitymacji do złożenia wniosku o wpis jedynie zarządowi. Ten zaś na dzień składania wniosku nie był powołany. Wnioskodawcy w ocenie Sądu Rejonowego nie mogli wszcząć postępowania w zastępstwie zarządu po to, aby zdążyć skorzystać z ostatecznego terminu do złożenia wniosku o wpis spółki do KRS, gdyż byłaby to czynność stanowiąca obejście prawa.

Z tych powodów Sąd Rejonowy oddalił wniosek.

Apelację od tego postanowienia wywiedli wnioskodawcy, przy czym apelacja S. J. została prawomocnie odrzucona.

W apelacji zaskarżono postanowienie w całości, zarzucając mu naruszenie następujących przepisów prawa:

a) dekret z dnia 3 lutego 1947 r. o rejestracji i umarzaniu niektórych dokumentów na okaziciela emitowanych przed dniem 1 września 1939 r. (Dz. U. z 1947 r., nr 22, poz. 88, - art. 6 i art. 1 dekretu zmieniającego z dnia 14 kwietnia 1948 r., poprzez ich błędną wykładnię, według której rzekomo niezarejestrowanie akcji powoduje utratę statusu akcjonariusza; taka wykładnia wskazuje na całkowitą aberrację instytucji prawa handlowego i niezrozumienie fundamentalnych kwestii związanych z dokumentem akcji; utrata akcji nie powoduje utraty statusu akcjonariusza; ewentualne akcje niezarejestrowane zmieniają swój status na akcje na okaziciela, a akcjonariusz wszelkimi sposobami może dowodzić swojego statusu, podczas gdy spółka ma obowiązek mu wydać nowe akcje w miejsca utraconych, zaś sąd pierwszej instancji zignorował także postanowienia Sądu Grodzkiego/Powiatowego (...) w W. o umorzeniu akcji z 7 lutego 1952 r. oraz 12 i 23 marca 1952 r., a akcjonariusze wystąpili do Sądu o zobowiązanie do wydania duplikatów, o czym była mowa we wniosku,

b) art. 42 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie, nieustanawianie kuratora i prowadzenie tej sprawy bez kuratora w taki sposób, aby ją jak najszybciej ukreślić, przy jednoczesnym tolerowaniu sabotowania działań akcjonariuszy, którzy chcą uratować spółkę, w związku z obstrukcją stosowaną przez urzędnika państwowego (który w sposób bezprawny został ustanowiony kuratorem) po to, by doprowadzić do fizycznego unicestwienia spółki, poprzez uchylanie się od powołania organów, złożenia wniosku o wpis do KRS, itd.,

c) art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez jego niestosowanie w sytuacji, gdy toczą się sprawy warunkujące dalsze prowadzenie tej sprawy, a mianowicie: - wniosek o ustanowienie lub zmianę obecnego kuratora na takiego, który będzie wykonywał ustawowe obowiązki złożony przez apelujących w dniu 04 maja 2016 r. w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy XII Wydział Gospodarczy KRS, - pozew o wydanie akcji; sygn. akt XVI GC 50/16 w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy, - pozew o wydanie akcji; sygn. akt XVI GC 1304/15 w Sądzie Okręgowym w Warszawie, powołanie kuratora lub umożliwienie akcjonariuszom powołania kuratora, który wykona obowiązki ustawowe i umożliwi reprezentację spółki.

Skarżący w uzasadnieniu apelacji wskazali także na naruszenia:

d) art. 379 pkt 2 i 5 k.p.c. poprzez takie prowadzenie tego postępowania, by spółka została unicestwiona, mimo aktywności akcjonariuszy, sabotowanych przez obstrukcję Ministerstwa Skarbu,

e) art. 694³ § 2¹ k.p.c. poprzez jego niezastosowanie - nawet bowiem, jeżeli zdaniem Sądu akcjonariusze nie mają legitymacji, to uczestnikiem jest spółka, której Sąd musi z urzędu zapewnić możliwość udziału, a gdy nie ma organu - to zapewnić możliwość ustanowienia organu lub kuratora procesowego, o co akcjonariusze po raz kolejny wnoszą,

f) art. 26 ust. 1 ustawy o KRS poprzez jego niestosowanie i nieustanowienie prawidłowego kuratora, który powinien doprowadzić do powołania organów spółki,

g) art. 28 i art. 31 ust. 1 ustawy o KRS poprzez ich niestosowanie i tolerowanie piastowania tej funkcji przez osobę bezprawnie powołaną na wniosek fałszywego akcjonariusza, czyli podmiotu nielegitymowanego oraz bezprawnie nie wykonującego swoich podstawowych obowiązków,

h) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym ustaleniu akcjonariatu spółki,

i) naruszenie prawa, w tym art. 3 i art. 355 § 1 k.p.c., poprzez interpretację przepisów w taki sposób, że zamiast ochrony spółki i jej prawowitych akcjonariuszy, doprowadza się do bezprawnego wywłaszczenia i dopełnia bezprawia zainicjowanego działaniami wojennymi, a obecnie kontynuowanego przez działania kuratora na szkodę spółki, niezgodnie z postanowieniem Sądu o jego powołaniu,

j) naruszenie art. 2, 31.3 i 64 ust.2 oraz 64 ust. 3 Konstytucji RP o ochronie własności i praw majątkowych poprzez uskutenianie wywłaszczenia akcjonariuszy spółki bez odszkodowania,

k) art. 3 ust. 3 dyrektywy 2009/101/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 16 września 2009 r. oraz art. 2, 6, 8 i 9 dyrektywy 2012/30/UE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 25 października 2013 r. poprzez ich niezastosowanie wyrażające się w wykreślaniu spółki z rejestru przy jednoczesnym uniemożliwianiu dokonania przez tę spółkę lub jej akcjonariuszy odpowiednich wpisów, warunkujących dalsze trwanie w rejestrze.

Powołując się na te zarzuty skarżący wnieśli o:

1. uchylenie zaskarżonego postanowienia,

2. zawieszenie ich wniosku o wpis do KRS do czasu zakończenia spraw: -wniosek o ustanowienie lub zmianę obecnego kuratora na takiego, który będzie wykonywał ustawowe obowiązki złożony przez apelujących w dniu 04 maja 2016 r.

w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy XII Wydział Gospodarczy KRS, - pozew o wydanie akcji; sygn. akt XVI GC 50/16 w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu, jako niezasadna.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń odnośnie braku uprawnienia wnioskodawców do złożenia wniosku o wpis spółki akcyjnej do KRS i Sąd Okręgowy ustalenia te uznaje za własne. Trafna jest też ocena prawna Sądu Rejonowego odnośnie do braku legitymacji czynnej wnioskodawców do inicjowania postępowania w tej sprawie. To sprawia, że wniosek podlegał oddaleniu z powodu braku legitymacji.

Zarzut najdalej idący tj. nieważności postępowania na podstawie art. 379 pkt 2 i 5 k.p.c. jest chybiony z uwagi na to, że żadna z okoliczności wskazanych w tych przepisach nie mogła mieć miejsca. Otóż obligatoryjny uczestnik postępowania w sprawie o wpis do KRS – podmiot rejestrowy (spółka akcyjna) nie ma organu uprawnionego do reprezentacji tj. zarządu, czego apelujący nie kwestionują. Sami złożyli wniosek o wpis z pełną świadomością owego braku po stronie spółki. Sąd Rejonowy wprost wskazał na ten brak, jednakowoż nie kontynuował postępowania z owym brakiem i jednocześnie w potencjalnych okolicznościach wskazujących na pozbawienie spółki obrony jej praw, ale wobec stwierdzenia okoliczności braku legitymacji, wniosek akcjonariuszy o wpis spółki do KRS oddalił.

W zakresie oceny zarzutów dotyczących kwestii legitymacji wnioskodawców należy przypomnieć, że skarżący składając wniosek o wpis spółki przedwojennej do Krajowego Rejestru Sądowego wprost twierdzili, że są akcjonariuszami i w piśmie przewodnim do wniosku wnieśli o zawieszenie postępowania w tej sprawie wpisu do rejestru do czasu powołania organów spółki i podwyższenia kapitału zakładowego do wymaganego minimum. Innymi słowy przyczyną zawieszenia miałyby być czynności faktyczne i prawne dokonywane w przyszłości, od których w istocie zależy zasadność wniosku, gdyby był składany przez podmiot uprawniony.

Powyższe oznacza, że wniosek o tzw. przerejestrowania spółki z dotychczasowego rejestru do KRS (wniosek o wpis do KRS) z pewnością nie został złożony przez zarząd spółki akcyjnej ani też przez inny podmiot, który w świetle obowiązujących przepisów prawa ma uprawnienie do reprezentacji spółki akcyjnej, w tym występowania w jej imieniu przed sądem (np. likwidator spółki). Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że przepisy prawa nie przewidują możliwości zastępowania zarządu przez akcjonariuszy w czynnościach, które są w wyłącznym zakresie kompetencji organu spółki akcyjnej uprawnionego do występowania w jej imieniu, którym jest zarząd. Otóż według art. 694³ § 1 k.p.c. wniosek o wpis do Krajowego Rejestru Sądowego składa podmiot podlegający wpisowi do tego rejestru, jeżeli przepisy szczególne nie stanowią inaczej. Żaden przepis szczególny nie przewiduje kompetencji takiej dla akcjonariuszy. Zgodnie z art. 368 § 1 k.s.h. w spółce akcyjnej to zarząd prowadzi sprawy spółki i reprezentuje spółkę. Zatem to zarząd jest uprawniony i zobowiązany do złożenia ww. wniosku o wpis spółki do KRS. Przyznanie takiego uprawnienia akcjonariuszom z pominięciem podstawowych zasad prawa spółek, stanowiłoby obejście prawa.

Wnioskodawcy podnoszą zarzut niezastosowania przez Sąd Rejonowy przepisu, wskazując na treść art. 694³ § 2¹ k.p.c. i podnoszą, że jeżeli zdaniem sądu akcjonariusze nie mają legitymacji, to uczestnikiem jest spółka, której sąd musi z urzędu zapewnić możliwość udziału, a gdy nie ma organu – to zapewnić możliwość ustanowienia organu lub kuratora procesowego.

Zarzut skarżących jest chybiony z kilku powodów. Otóż według art. 694³ § 2¹ k.p.c. brak organu lub brak w składzie organu powołanego do reprezentacji podmiotu podlegającego wpisowi do Krajowego Rejestru Sądowego nie stanowi przeszkody do dokonania wpisu z urzędu. To oznacza, po pierwsze, że ma on zastosowanie tylko w sprawach prowadzonych z urzędu, zaś sprawa wszczęta została na wniosek skarżących. Po drugie w sprawie spółka nie mogła być uczestnikiem z przyczyn znanych i potwierdzonych przez skarżących, a to z powodu braku organu uprawnionego do reprezentacji spółki. Po trzecie wniosek o wpis spółki akcyjnej składa w imieniu spółki zarząd, a ten na dzień złożenia wniosku nie był w spółce powołany, zaś sąd rejestrowy nie ma uprawnienia do powołania kuratora procesowego

faktycznie dla wnioskodawcy w celu zainicjowania przez niego postępowania w sprawie o wpis, ponieważ byłoby to sprzeczne z treścią art. 69 k.p.c. i rolą takiego kuratora. Po czwarte wreszcie dla spółki został ustanowiony kurator prawa materialnego na podstawie art. 42 k.c., który ma się postarać o powołanie organów osoby prawnej, a w razie potrzeby o jej likwidację. Ustanowienie tego kuratora miało miejsce odrębnie, w innej sprawie tj. w sprawie o ustanowienie kuratora, która nie jest częścią sprawy o wpis do KRS a samo ustanowienie kuratora, czy też jego zmiana nie ma związku z zaskarżonym orzeczeniem. W sprawie o wpis do KRS sąd rejestrowy nie stosował art. 42 k.c., ponieważ postępowanie niniejsze toczy się odrębnie i co najwyżej może być następczym, po zakończeniu czynności kuratora, który doprowadzi do powołania zarządu w spółce, a ten złoży wniosek o wpis spółki do KRS. Z tych powodów zarzut niezastosowania art. 42 k.c. był niezasadny. Również żądania wnioskodawców odnośnie do zmiany kuratora i zastosowania wobec niego środków przymusu nie dotyczą tej sprawy o wpis do KRS, ponieważ sąd rejestrowy w tej sprawie nie mógł i nie ustanawiał takiego kuratora.

Wobec tego, że sprawa dotyczy wpisu spółki do KRS jako chybione należy ocenić zarzuty naruszenia poprzez niezastosowanie art. 26 ust. 1, art. 28 i art. 31 ust. 1 ustawy o KRS, które dotyczą ustanowienia kuratora rejestrowego, jego obowiązków oraz odwołania. Wymienione przepisy mają zastosowanie w sytuacji prowadzenia przez sąd rejestrowy postępowania przymuszającego na podstawie art. 24 ustawy o KRS wobec spółki, gdy spółka nie wykonuje swoich obowiązków rejestrowych. Jeszcze raz godzi się przypomnieć, że niniejsza sprawa została wszczęta na wniosek, a jej przedmiotem jest wpis spółki akcyjnej do KRS. Postępowanie przymuszające toczy się z urzędu i jest wszczynane przez sąd rejestrowy jako odrębna sprawa dotycząca podmiotu rejestrowego. Spółka akcyjna, która nie została wpisana do KRS nie jest objęta obowiązkowym trybem, o którym mowa w art. 24 ustawy o KRS. Zgodnie bowiem z art. 9a ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. Przepisy wprowadzające ustawę o KRS, w stosunku do podmiotów wpisanych do dotychczasowych rejestrów, które nie zostały wpisane do Krajowego Rejestru Sądowego, stosowanie trybu określonego w art. 24 ustawy, o której mowa w art. 1, nie jest obowiązkowe, jeżeli faktycznie zaprzestały działalności. Apelujący ani nie powołują się na działalność prowadzoną przez spółkę ani też na obowiązki, których spółka nie wykonała.

Odnośnie zarzutu naruszenia art. 3 k.p.c. i art. 355 k.p.c. w kontekście uzasadnienia tych zarzutów procesowych, to nie poddają się one ocenie, ponieważ brak odniesienia do czynności sądu rejestrowego w tej sprawie. To oznacza, że zarzuty są niezasadne.

Apelujący podnieśli także zarzuty naruszenia Konstytucji tj. art. 2, art. 31 ust. 3, art. 64 ust. 2 i ust. 3, poprzez uskutecznianie wywłaszczenia akcjonariuszy spółki bez odszkodowania. Te zarzuty są niezasadne. Nie negując praw akcjonariuszy, które nie zostają poddane ocenie przez Sąd Okręgowy w tej sprawie, to trzeba podnieść, że zaskarżone orzeczenie Sądu Rejonowego opierało się na zanegowaniu legitymacji wnioskodawców (według twierdzenia - akcjonariuszy) do złożenia wniosku o wpis spółki akcyjnej do KRS. W istocie akcjonariusze niejako postanowili zastąpić właściwe organy spółki – osoby prawnej, pozbawiając ją tym samym prawa do inicjowania postępowania przed sądem w sprawie dotyczącej wprost tej osoby prawnej.

Niezrozumiałe są zarzuty odnoszące się do naruszenia art. 3 ust. 3 dyrektywy 2009/101/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 16 września 2009 r. oraz art. 2, 6, 8 i 9 dyrektywy 2012/30/UE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 25 października 2013 r. poprzez ich niezastosowanie wyrażające się w wykreślaniu spółki z rejestru przy jednoczesnym uniemożliwianiu dokonania przez tę spółkę lub jej akcjonariuszy odpowiednich wpisów, warunkujących dalsze trwanie w rejestrze. Jak wynika wprost z treści zaskarżonego postanowienie to Sąd Rejonowy oddalił wniosek o wpis do KRS. Przedmiotem orzeczenia nie było wykreślenie spółki z rejestru. Wobec tego wymienione zarzuty są chybione i nie odnoszące się do przedmiotu sprawy.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację nie odnosi się do tego, czy Sąd Rejonowy błędnie ustalił akcjonariat spółki, ponieważ miał na względzie to, że zasadniczym powodem oddalenia wniosku był brak legitymacji akcjonariuszy. Powód ten okazał się trafny. Zgodnie z art. 368 § 1 k.s.h. i art. 38 k.c. w zw. z art. 694³ § 1 k.p.c. akcjonariusz nie posiada legitymacji do złożenia wniosku o wpis spółki do Krajowego Rejestru Sądowego. Natomiast próba obejścia przez wnioskodawców ww. przepisów o braku legitymacji akcjonariusza do wystąpienia „z wnioskiem” o wpis spółki

do rejestru przedsiębiorców z jednoczesnym zawieszeniem postępowania również nie mogła okazać się skuteczna. Niedopuszczalne było zawieszenie postępowania z wniosku o wpis do KRS do czasu dokonania czynności, od których uzależniony jest sam wniosek czy też do czasu rozpoznania spraw wymienionych w apelacji. Po pierwsze brak uprawnienia spadkobierców akcjonariuszy do złożenia wniosku o wpis spółki do KRS jest równoznaczne z tym, że sąd rejestrowy nie ma uprawnienia do udzielenia im terminu na dokonanie czynności i złożenia właściwych dokumentów, koniecznych do rejestracji spółki. Po drugie zawieszenie postępowania do czasu dokonania czynności (powołania zarządu i podwyższenia kapitału spółki do wymaganego minimum), które stanowią istotę samego wniosku, nie ma podstawy w przepisach postępowania cywilnego. Brak owych dokumentów oznacza konieczność oddalenia wniosku. Po trzecie niedopuszczalne jest przyznanie uprawnienia do złożenia wniosku o zawieszenie postępowania, przy jednoczesnym oczywistym braku legitymacji wnioskodawców do samego wszczęcia tego postępowania. Po czwarte wreszcie, odnośnie zawieszenia postępowania i zarzutu naruszenia art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c., to Sąd Rejonowy z pewnością prawidłowo nie zawiesił postępowania z uwagi na bliżej nie określone (vide pismo wnioskodawców k. 2) „powództwo o wydanie duplikatów akcji lub powołanie kuratora procesowego zdolnego do takiej czynności.” Wskazanie w apelacji spraw cywilnych o wydanie akcji, o wydanie duplikatów akcji także nie zmienia prawidłowości zaskarżonego postanowienia. Wnioskodawcy nie mają uprawnienia do wszczęcia postępowania w imieniu spółki, a zatem także do wniosków procesowych, w tym wniosku o zawieszenie postępowania. Przyznanie takiego uprawnienia byłoby ewidentnym naruszeniem przepisów prawa procesowego, co słusznie wskazał Sąd Rejonowy.

Podsumowując powyższe rozważania, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że sąd pierwszej instancji słusznie wywiódł, że wniosek podlegał oddaleniu.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

SSO Monika Skalska SSO Anna Gałas SSO Paweł Kieta